

**Program działań wraz z koncepcją organizacyjną
Muzeum – Zamek Górków w Szamotułach**

Michał Kruszona

Muzeum - Zamek Górków w Szamotułach

miejsce wyjątkowe w panoramie kulturalnej Powiatu Szamotulskiego

Kolekcjonerstwo to stan umysłu. Warto zauważyć, że zbieractwo przedmiotów towarzyszy nawet dzieciom w wieku przedszkolnym. Nie jest to przypadłość powszechna, czasami bywa wręcz niebezpieczna! Jednak kiedy kolekcjonerstwo obdarzymy pewną dozą powagi, postaramy się merytorycznie opisywać zgromadzone przedmioty i w konsekwencji pokazać je na wystawie (czym innym jest muzealna ekspozycja jeśli nie kulturalną wystawą?) a do tego uczynimy to w niezwykłym miejscu, otrzymamy zacząć muzeum.

Człowieka mającego upodobanie w gromadzeniu jakiegoś szczególnego rodzaju przedmiotów nazywamy kolekcjonerem. Stąd mamy numizmatyków, filatelistów, bibliofilów i niezliczoną rzeszę innych hobbystów. Muzeum, co powszechnie wiadomo, nie gromadzi wszystkiego. Przedmioty, które do niego trafiają zostają opisane i zaprezentowane wszystkim chcącym korzystać z naszej oferty. Samo gromadzenie nie spełnia jeszcze wszystkich cech kolekcjonerstwa, do niego niezbędne są wiedza i idee fix, czyli pożyteczny rodzaj zaprzątającej umysł pozytywnej fanaberii.

Przed sześćdziesięciu laty idea stworzenia kolekcji opanowała umysł dwudziestopięcioletniego archeologa Janusza Łopaty Łowińskiego. Miał do tego odpowiednie miejsce. Była nim tajemnicza budowla stanowiąca symbol Szamotuł - Baszta Halszki. Zetknięcie mądrego człowieka z tak nietuzinkowym miejscem wydało owoc bezcenny – Muzeum. Z całym przekonaniem wyrażam opinię, że bliska Łopacie Łowińskiemu idea dziewiętnastowiecznego gabinetu osobliwości w Szamotułach nadal jest żywa. Konsekwentnie, mimo zachęt, nie korzystaliśmy z interaktywnych nowinek, które nijak mają się do mojej i moich poprzedników koncepcji muzeum. Podkreślam robimy to z pełną świadomością, żeby uratować dla Szamotuł muzeum takim jakim powinno ono być – nieco staroświeckim, z odpowiednią patyną i ogólną zadumą. Za to nas dzisiaj, w dobie powszechnej elektronicznej tandety, cenią.

Wokół zgromadzonych przedmiotów zaczęli pojawiać się ludzie lubiący piękne sprzęty, lub po prostu interesujący się przeszłością. Powstało towarzystwo



mogące mówić o sobie , że są ludźmi kulturalnymi. Odtąd nie tylko biblioteka stanowiła o kształtowaniu kulturalnej elity Szamotuł. Pisząc to mam świadomość, że używanie powszechnie nie lubianych słów: elita, kultura czy towarzystwo, narażam się na zarzut pewnego zadufania. Tymczasem jest odwrotnie: muzeum daje nam pewną łatwość dostąpienia łaski bycia człowiekiem kulturalnym. Bez cienia przesady można stwierdzić, że dzięki Zamkowi Górków Szamotulanie mają taką możliwość i skwapliwie z niej korzystają co wyróżnia nas na tle wielu innych miast, często o wiele większych od naszej miejscowości.

Szamotulskie muzeum istnieje ponad 60 lat, ale tradycje muzealne w naszym mieście sięgają znacznie dalej. W 1840 roku powstało tu Towarzystwo Zbieraczy Starożytności Krajowych z Jędrzejem Moraczewskim na czele. Było to pierwsze towarzystwo archeologiczne w Polsce. Pomimo krótkiej, bo zaledwie sześćioletniej działalności, jego członkowie zinwentaryzowali wiele stanowisk archeologicznych i opisali między innymi grodziska z terenu powiatu szamotulskiego. Zgromadzono też liczne zabytki, które dały początek zbiorom archeologiczno-etnograficznym. Przechowywano je w kościele kolegiackim, a ich opiekunem był ks. proboszcz Wincenty Taszarski. Po rozwiązaniu stowarzyszenia część zbiorów uległa rozproszeniu, m.in. trafiając do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Działalność Towarzystwa Zbieraczy Starożytności Krajowych stworzyła podwaliny do rozwoju szamotulskiego muzealnictwa.

W okresie międzywojennym dostrzegano potrzebę powołania w naszym mieście muzeum. Starania o utworzenie takiej placówki podejmował szamotulski oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Te zabiegi popierali m.in. miejscowi artyści. Zachował się list Stanisława Zgaińskiego, z 1936 roku, w którym pisał „*Chodzi o to, by w baszcie , znalazły przytułek i strój szamotulski i jakieś wykopaliska z okolicy i ciekawe, a dawniej używane sprzęty, jakiś stary dokument, lub księga z dawnych pochodząca wieków. Baszta właściwie nie ma tworzyć muzeum, lecz rodzaj świetlicy regionu szamotulskiego, mającej zwiedzającym dać pojęcie o czasach minionych oraz tworzyć ośrodek pracy nad sprawami z przeszłości szamotulskiej*”. Zgaiński zwracał jednak uwagę na zły stan techniczny baszty i konieczność przeprowadzenia tam remontu, stąd też postulował o zbiórkę funduszy na ten cel. Wspominał też, o tym, że Towarzystwo Krajoznawcze zgromadziło już pewną ilość obiektów. Być może, gdyby nie wybuch II wojny światowej i przemianowanie baszty na siedzibę Hitlerjugend, udałoby się tego dokonać?

W 1956 roku zorganizowano w baszcie wystawę z okazji 500-lecia nadania praw miejskich. W rok później Gazeta Szamotulska informowała, że „*obok koniecznego materiału ekspozycyjnego powstały warunki materialne i podstawy prawne dla otwarcia w dniu 22.6.1957 roku stałego Muzeum Ziemi Szamotulskiej, placówki kulturalnej, do której Szamotuły posiadają jak największe*



prawo moralne, gdyż nie gdzie indziej tylko tu w Szamotułach zrodziła się po raz pierwszy w Polsce idea nowoczesnego muzealnictwa”.

Pierwszym kierownikiem muzeum został archeolog Janusz Łopata Łowiński. Wraz ze swą żoną Jadwigą Tereszowską, etnografem, wspólnie objeżdżali powiat i pozyskiwali cenne pamiątki. Już w 1958 roku wystosowali apel do mieszkańców, zamieszczony w Gazecie Szamotulskiej, z prośbą o wzbogacenie zasobów instytucji. Wtedy to napłynęło wiele nowych eksponatów, które dały początek dzisiejszym zbiorom. Janusz Łopata prowadził liczne wykopaliska, m.in. w Wartosławiu (1959-61), gdzie odkrył cmentarzysko łużyckie. Pozyskane tam obiekty wkrótce pokazano na wystawie, którą zaaranżował wroniecki artysta Witold Siwiński. Zaangażowanie Janusza Łopaty i Jadwigi Tereszowskiej zostało dostrzeżone – muzeum otrzymało wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie za działalność popularyzatorską i oświatową, zaś samego J. Łopatę powołano do komisji pedagogiki muzealnej przy Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki.

W pierwszych latach funkcjonowania placówka była czynna codziennie, poza poniedziałkiem, w godzinach od 16 do 19, i w niedzielę od godziny 10 do 15. Wystawami, które zainicjowały działalność muzeum, były fotografie Juranda Kurczewskiego z wystawy rolniczej oraz ekslibrisy Stanisława Zgaińskiego. W 1976 roku, po 18 latach kierowania Muzeum Ziemi Szamotulskiej Janusz Łopata, przeniósł się do Elbląga, gdzie objął stanowisko dyrektora tamtejszego muzeum. W Szamotułach zastąpił go Piotr Prus – historyk sztuki. W 10 lat później obowiązki zarządzania instytucją powierzono etnografowi Markowi Szczepańskiemu (w 1990 roku mianowany dyrektorem). Przed placówką stanęły nowe wyzwania – trwał remont zamku, budowano nową oficynę i remontowano XVIII-wieczny obiekt, w którym urządzano ekspozycję etnograficzną. W 1990 roku otwarto dla zwiedzających zamek i przemianowano jednostkę na Muzeum Zamek Górków, nawiązując do czasów świetności miasta i założenia obronnego. Zamek trzeba było na nowo wyposażyć. W latach 90-tych XX wieku zaczęto tworzyć kolekcje ikon. W 1997 roku oddano też ekspozycję stałą w baszcie. W 2000 roku muzeum powiększyło się o XIX-wieczny spichlerz, odrestaurowany przez firmę EuropolGaz” na potrzeby magazynowania i prezentowania zabytków archeologicznych pozyskanych w czasie budowy gazociągu jamalskiego (nitki biegnącej przez Polskę).

Założenie usytuowane jest w Parku Zamkowym, gdzie zachował się fragment fosy. Obecnie obejmuje Zamek, pełniący funkcję muzeum wnętrz, Basztę, gdzie urządzono wystawę dotyczącą dziejów miasta, oficynę z ekspozycją etnograficzną i spichlerz będący miejscem wystaw czasowych. Muzeum Zamek Górków przede wszystkim gromadzi, opracowuje i przechowuje zabytki – w swoich zbiorach posiada ich kilkanaście tysięcy. Jedną z form działalności jest

wystawiennictwo – wiele ekspozycji zostało wyróżnionych nagrodami, zarówno w konkursach ogólnopolskich, jak i wojewódzkich. Szamotulskie zbiory były prezentowane na licznych wystawach w Polsce i za granicą. Ukoronowaniem tych działań była prezentacja ikon w katedrze w Weronie. Niezwykle bogata jest też oferta wydawnicza muzeum – ukazały się zeszyty muzealne, w których popularyzujemy wiedzę o przeszłości regionu, wystawom często towarzyszą katalogi i foldery, wydano też album z widokami powiatu szamotulskiego. W ofercie muzeum ważne miejsce zajmuje edukacja – wykłady, prelekcje, lekcje muzealne czy warsztaty zarówno dla młodzieży, jak i seniorów. Szamotulskie muzeum przez 60 lat swojego istnienia, wyraźnie zaznaczyło swoją obecność, zarówno w mieście i regionie, jak i w Polsce. Wizytówką naszej placówki jest Czarna Księżniczka – Halszka z Ostroga i kolekcja ikon. Wciąż staramy się pozyskiwać nowe obiekty i budować tożsamość lokalnej społeczności. Przywracamy pamięć o dawnych mieszkańcach regionu – poprzez nasze działania wystawiennicze i edukacyjne przypominamy o bogactwie dziejów naszego miasta.

Szamotulskie muzeum od 1998 roku jest jedną ze 130 placówek wpisanych do Państwowego Rejestru Muzeów. Na dykcji muzeum podobnie jak na organie prowadzącym, spoczywa obowiązek zachowania tego stanu rzeczy. Nie będzie to możliwe w sytuacji, gdy zabraknie w budżecie muzeum środków na działania wymagane przez ustawodawcę, zawarte w ustawach i opartych na nich kolejnych rozporządzeniach. Mowa tu o Ustawie o Organizowaniu i Prowadzeniu Działalności Kulturalnej, z dnia 25 października 1991 i Ustawie o Muzeach, z dnia z dnia 21 listopada 1996 roku. Nie możność realizowania standardów, a także obniżenie poziomu wartościowych działań wystawienniczych, edukacyjnych i wydawniczych w prosty sposób może doprowadzić do skreślenia z Państwowego Rejestru Muzeów . Żadna instytucja muzealna nie obroni się sama, bez odpowiedniego wsparcia finansowego organu prowadzącego. Osadzenie muzeum w budżecie powiatu szamotulskiego powinno być jasne i niezmiennie stwarzając ramy finansowe przewidywalne co najmniej na okres jednej kadencji samorządu. W innym wypadku niemożliwe jest planowanie i kreowanie działań, które wspierają samorząd, co nie powinno w tym miejscu umknąć uwadze, także propagandowo.

Konteksty i punkty odniesienia

Muzeum jest bytem obiektywnym, nie zawsze musi być kreacją powołaną dla uzyskania określonego celu, jednak w przypadku Szamotuł jest rodzajem magazynowego zasobu rzeczy, służących poznaniu i badaniom (jest niezwykle bogatym zasobem materialnych źródeł). Szamotulskie muzeum prezentuje reprezentatywne zasoby przedmiotów potrzebne do kompletnego poznania istoty rzeczy (artefaktów). Nie ma większego znaczenia czy są to prawosławne ikony czy zasoby kolekcji etnograficznej, zasada ta działa w podobnie skuteczny sposób.

Muzeum pozostaje zorganizowaną przestrzenią, publicznie dostępną, w której zachodzi proces interakcji pomiędzy zwiedzającym (wizytem, korzystającym) a rzeczą (zwłaszcza artefaktem), przygotowaną do prezentacji przez fachowy personel. Muzeum jest przede wszystkim miejscem, w którym – wedle określonego i przyjętego porządku, podlegającego okresowej ewaluacji – gromadzone są różnorodne rzeczy: artefakty, zabytki, dzieła sztuki, okazy przyrodnicze, zapisy i dokumentacje. Muzeum jest zatem medium, w którym gromadzone są nośniki różnorodnych – potencjalnych lub już skryzalizowanych – znaczeń, ważnych dla analiz i interpretacji naukowych i kulturowych. Krzysztof Pomian zauważył i po wielokroć podkreślał, odrębność tych rzeczy muzealnych (muzealiów) od rzeczy mających znaczenie użytkowe, znajdujących się w obiegu gospodarczym, traktowanych utylitarnie. Ambicją jest aby szamotulskie zbiory istniały nie tylko dla celów naukowych, służą także edukacji a przy okazji zabawie, „godziwej rozrywce”. Przedmioty pozbawione pierwotnej użyteczności nabrały nowego znaczenia. Ich nowa funkcja pozwala nam się definiować i pozytywnie wyróżniać na tle innych. **Mieszkańcy Szamotuł, dzięki pracy muzeum, mają łatwość określenia swojej tożsamości, muzeum pomaga im dostrzec odrębność, bez której terminy Ziemia Szamotulska, czy Szamotulanin byłyby pustymi i nie do końca zrozumiałymi terminami.**

W muzeum organizujemy pamięć o przedmiotach i zdarzeniach z nimi związanych charakterystycznych dla naszej małej ojczyzny. Można ową pamięć wykorzystywać na różne sposoby, zarówno propagandowy tworząc system zarządzania i sterowania odczuciami i emocjami społecznymi. Istotniejszy dla szamotulskiego muzeum wydaje się aspekt edukacyjny ujęty w zorganizowanego systemu uzupełniającego wiedzę szkolną. W efekcie przedmioty, artefakty, „pozostałości z przeszłości” stają się ilustracjami zdarzeń i procesów

historycznych zachodzących w naszym najbliższym otoczeniu. Pozbawione zostają pierwotnych znaczeń i funkcji będąc częścią edukacyjnego założenia mówiącego o pewnej wyjątkowości mieszkańców Ziemi Szamotulskiej.

Muzeum jest jednak w pierwszym rzędzie miejscem poznania indywidualnego, miejscem edukacji prywatnej. Pierwszorzędną wartość mają w nim zatem rzeczy materialne: świadectwa przeszłości, cywilizacji, także przyrody; ponadto wszelkie materiały dokumentacyjne, zapisy, źródła wizualne. Podlegają one, co oczywiste badaniom i interpretacji. Pamięć jest zapisana w przedmiotach muzealnych, w rzeczach, ale ta informacja jest zakodowana. Konieczne są zatem w praktyce muzealnej techniki, pozwalające ją wydobyć.

Muzeum - Zamek Górków jest i z pewnością pozostanie instytucją otwartą na wszelkie działania, mające znamiona kultury wysokiej. W naszych czasach powiązania pomiędzy placówką muzealną a pracownią artysty, galerią, wydawnictwem, filmami o sztuce, uniwersytetami artystycznymi, kolekcjonerami i znawcami sztuki są tak złożone, że ustalenie gdzie mają swoje źródła mody i upodobania są właściwie niemożliwe. Podobnie jak niemożliwe wydaje się idei muzealnej do zamkniętej przestrzeni wyznaczającej fizyczne granice muzealnej instytucji. Muzeum - Zamek Górków było i jest doskonałym przykładem istnienia takich złożonych relacji. Bez nich nie możliwe wydaje się budowanie kolekcji. Ta wielowymiarowa współpraca jest dewizą pracy w muzeum i jedną z najważniejszych gwarancji dających inspiracje to nowych działań. Dzięki niej tworzy się też coś co można by nazwać swoistą sferą wpływów. Nie jest ona bez znaczenia w działalności muzeum, którego odbiór w ogólnopolskim obiegu kulturalnym, w dużej mierze oparty jest na opiniach autorytetów w dziedzinie twórczej, kolekcjonerskiej czy konserwatorskiej. W tym miejscu należy wymienić stałe kontakty szamotulskiego muzeum z artystami tej miary co Piotra Lutyński, Ignacy Czwartos, Adam Rzepecki, Marcin Gierat, by wymienić tylko krakowskie środowisko artystyczne. Podobnie rzecz ma się jeśli chodzi o kolekcjonerów i antykwariuszy: Galeria Zderzak, Galeria Starmach czy specjalizujący się w sztuce prawosławnej antykwariat Sławomira Szczółko. Wszystkie instytucje znajdują się a najważniejszym dla polskiego muzealnictwa mieście jakim ponad wszelką wątpliwość jest Kraków. Bez tych kontaktów nie powstałaby jedna z ciekawszych kolekcji szamotulskiego muzeum – malarstwo współczesne.

„Kontekst”, o czym jestem przekonany, to najważniejsze słowo przy tworzeniu jakiegokolwiek ekspozycji. Często dopiero umieszczenie obiektu obok innych wyznosi go do rangi dzieła sztuki. Przykładem na to stał się pomysł zbudowania kolekcji współczesnego malarstwa na desce. Powstaje ona w szamotulskim muzeum od października 2005 roku. W Polsce nie ma podobnego, jednorodnego zbioru. W Muzeum - Zamek Górków obecność takiej kolekcji jest

uzasadnione jako kontrapunkt dla zamkniętego zbioru ikon. Wspólnym elementem obu kolekcji jest deska jako tworzywo, w warstwie niematerialnej łączyć je ma najwyższy poziom artystyczny. Tadeusz Kantor napisał pod koniec życia o desce: „Chciałbym aby kiedyś profesor Mieczysław Porębski napisał mały esej o tym biednym przedmiocie”. Tym samym Kantor ustawił drogowskaz do tego aby „temu biednemu przedmiotowi” poświęcić nie tylko esej ale i odrębną muzealną kolekcję.

„W momencie natomiast zetknięcia się z dziełem sztuki człowiek natrafia nagle na przedmiot, który jest zamkniętą całością bez żadnych odnośników życiowych, istniejący absolutnie poza nami, dostaje się w sferę niewiadomego i niewytfumaczalnego. Siła emanacji, którą to dziwne zjawisko wytwarza jest ogromna i na pewno jeszcze w całości nieuświadomiona. Nie zdajemy sobie całkowicie sprawy do jakiego stopnia to zetknięcie jest dla tak skomplikowanego organizmu jakim jest człowiek – konieczne. Te fakty uświadomiła w pełni dopiero sztuka XX wieku, wyznaczając nową funkcję i inny wygląd muzeum” napisał Tadeusz Kantor w „Refleksjach o muzeum współczesnym”.

Otwartość muzeum należy rozumieć także w sposób dosłowny. Miejsce – Zamek, w którym zlokalizowane jest muzeum posiada jedyną i niepowtarzalną legitymację do swobodnej wymiany myśli i poglądów. Stąd organizowane w nim wydarzenia mają właśnie taki charakter. Zawsze będziemy unikać zaszufładowania, przypisanie szamotulskiego muzeum jednej idei czy, co byłoby na dłuższą metę zgubne, ideologii. Niejednokrotnie bywały podobne próby zawłaszczania muzealnej przestrzeni, zawsze w porę udawało nam się je diagnozować i skutecznie im zapobiegać.

Zadania edukacyjne

Polskie muzea zawsze podkreślały swój społeczno-wychowawczy charakter. Działalność oświatowa od chwili, gdy urosła do istotnej rangi działalności muzealnej, miała nie tylko wzmocnić znaczenie jakościowej roli wychowawczej, pełnić cele wychowawcze i dydaktyczne, ale również wpłynąć na wzrost zasięgu oddziaływania instytucji. Edukacja stała się sposobem na jasne przekładanie muzealiów na opowieść, przejrzyste i wyraziste przedstawienie faktów. Już w XVIII wieku Michał Mniszech, członek Komisji Edukacji Narodowej, przedstawił w *Myślach względem założenia Musaeum Polonicum* dokumentująco-edukacyjną koncepcję muzeum. Ambicją tejże edukacji miało być dostarczenie pobudek do naśladownictwa, wzorów. Ekspozycje zaś postrzegał jako pomoce szkolne. Głównym celem działania stało się krzewienie oświaty, oddziaływanie, dokumentowanie przeszłości i opisywanie jej osiągnięć. Jego postrzeganie zadań instytucji stanowiło inspirację dla muzealników w XIX wieku.

W ofercie muzeum ważne miejsce zajmuje edukacja – wykłady, prelekcje, lekcje muzealne czy warsztaty zarówno dla młodzieży, jak i seniorów. W 2015 roku Muzeum Zamek Górków wzięło udział w projekcie „Muzeum na Kótkach” realizowanym we współpracy z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie. Projekt okazał się wielkim sukcesem -w ciągu trzech dni wzięło w nim udział niemalże 2 tys. osób. Powodzeniem cieszą się też warsztaty „Pocztówka dla Seniora”, czy akcje typu „Dzień z Enigmą”.

Główną grupę korzystających z oferty Muzeum Zamek Górków w Szamotułach stanowią dzieci i młodzież szkolna oraz turyści indywidualni. Ci pierwsi biorą udział w zajęciach specjalnie dla nich przygotowanych – są to zazwyczaj lekcje muzealne powiązane z ekspozycjami stałymi i zbiorami oraz towarzyszące wystawom czasowym. Muzeum ma w swojej ofercie 12 tematów lekcji muzealnych – największym powodzeniem cieszą się następujące tematy:

- *Spacer ulicami przedwojennych Szamotuł* – na podstawie dawnych pocztówek opowieść o mieście, jego mieszkańcach i dziejach. Lekcja w formie wykładu połączonego z prezentacją; uczniowie otrzymują plan miasta, na którym zaznaczają wybrane obiekty; czas trwania do 60 min; lekcja dla uczniów klas VI-VIII i szkół ponadpodstawowych.

- *Ikona kanon prawosławia* – przybliżenie zagadnień związanych z historią i genezą ikony, jej tworzeniem oraz z wybraną ikonografią. Lekcja składa się z

wykładu oraz zwiedzania ekspozycji sztuki cerkiewnej. Towarzyszy jej także karta pracy

- *Atrament i stalówka* – sztuka pięknego pisania. Lekcja przeznaczona dla dzieci z klas III – VI szkoły podstawowej. Zajęcia mają formę warsztatów, w czasie których uczestnicy, posługując się piórem i atramentem, doskonalą sztukę pięknego pisania.

Dużą frekwencję (około 500 – 700 uczniów) zanotowano przy okazji wystaw czasowych, np. lekcje muzealne do wystaw „I ciągle widzę ich twarze” (fotografie polskich Żydów), „W małym miasteczku”, „Moi żydowscy rodzice, moi polscy rodzice”, „Enigma. Odszyfrować zwycięstwo”, „własny dom złoto wart. Szamotuły w niepodległej”. Zazwyczaj w zajęciach uczestniczyli uczniowie Szkół Podstawowych, i Średnich z Szamotuł. Niektóre z wystaw zostały pokazane w Szamotułach w odpowiedzi na wyraźne zapotrzebowanie zgłaszane przez nauczycieli miejscowych szkół.

Wystawom czasowym towarzyszy oprowadzanie kuratorskie – zwłaszcza przy wystawach regionalnych „szamotuły w niepodległej” i „Szamotuły w czasach PRL-u” cieszyły się one zainteresowaniem mieszkańców

Z myślą o młodszych dzieciach muzeum organizuje bezpłatne imprezy z okazji Dnia Dziecka. Odbyły się imprezy pod hasłem ‘dawne gry i zabawy’, „plener plastyczny”, „spotkanie z Rogasiem z doliny roztoki”, „malujemy w ciemnościach z artystą Piotrem Lutyńskim”. Najczęściej tego dnia do muzeum przychodzi kilkaset dzieci (od 300 do 450). Ponadto organizowane są imprezy z okazji świąt Bożego Narodzenia – mają one formę warsztatów. Zaproponowano cykl lekcji – w oparciu o jeden obiekt dzieci omawiają tematy, np. „Barometr – rozmawiamy o pogodzie (zajęciom towarzyszy muzyka Vivaldiego, zagadki, krzyżówki). Ze względu na wybuch pandemii, nie udało się zrealizować pozostałych tematów (lampa – rozmowy o świetle, zegar – rozmowy o czasie, maszyna do pisania – rozmowy o druku).

Drugą niezwykle liczną grupę stanowią turyści indywidualni, którzy najczęściej odwiedzają muzeum w weekendy. Zwiedzają obiekty, biorą udział w koncertach i imprezach oraz spędzają tu czas. Powodzeniem cieszą się organizowane Noce Muzeum, Wakacyjne Kino Plenerowe oraz imprezy okolicznościowe. Muzeum zaprasza na spotkania – gościło m.in. Jana Kantego Pawluśkiewicza, Jacka Żakowskiego, Ojca Jana Górę, autorów powieści kryminalnych Ryszarda Ćwirleja i Roberta Ziółkowskiego, Bogumiła Lufta, ks. Tadeusza Isakowicza – Zalewskiego, prof. Stanisława Nicieję, ks. Arcybiskupa Metropolity Lwowskiego Mieczysława Mokrzyckiego.

Do muzeum chętnie przybywają grupy zorganizowane – często są to seniorzy, uczestnicy Uniwersytetów Trzeciego Wieku z całej Polski. Przyjeżdżają, aby zwiedzić muzeum oraz najczęściej kolegiatę, korzystają wtedy z usług przewodnickich oferowanych przez muzeum. Z myślą o tej grupie wiekowej muzeum wzięło udział w akcji „60+Kultura” zapewniając bezpłatny dostęp i przewodnika po ekspozycjach oraz proponując wykłady tematyczne.

Szamotołska placówka chętnie zaprasza badaczy i naukowców – między innymi w 2012 roku w ramach projektu „Przestrzenie Kultury”, zorganizowano wspólnie z Uniwersytetem A. Mickiewicza i Instytutem Filologii Słowiańskiej w Poznaniu konferencję „Obraz Świątowości – Świątowość w obrazie”. Wzięło w niej udział wielu gości z kraju i zagranicy. W 2017 roku, we współpracy z Parafią Ewangelicką z Poznania zorganizowano międzynarodową sesję naukową „Reformacja. Europa – Polska – Wielkopolska – Szamotoły”, a we wrześniu 2018 roku w muzeum odbyła się kolejna edycja „Ikonosfery” – seminarium, na którym spotkali się muzealnicy i naukowcy z całej Polski zajmujący się sztuką cerkiewną.

Muzeum stara się budować pozytywny przekaz i zachęcać do wizyt w placówce, miejscu otwartym na zwiedzającego i jego potrzeby. Poprzez zróżnicowaną ofertę wystawienniczą, instytucja pragnie przyciągnąć odbiorców o różnych zainteresowaniach. Zabiega się nie tylko o mieszkańców Szamotoł i regionu poprzez działania o tematyce lokalnej, ale i publiczność zainteresowaną innymi tematami. W 2017 roku pokazano wystawę „*Wirtuoz ilustracji – rzecz o Januszu Grabiańskim*”, która przyciągnęła fanów twórczości tego wybitnego ilustratora kojarzonego z Elementarzem M. Falskiego czy ilustracjami do *Rogasia z doliny Roztoki*. Na wernisaż przyjechała z Wiednia Żona Artysty Pani Joanna Grabiańska, a ekspozycję obejrzelili ludzie z różnych zakątków Polski – Warszawy, Lublina, Gdańska, Zielonej Góry. W 2019 roku muzeum zorganizowało wystawę pokazującą dorobek polskiej fabryki fajansu w Pacykowie – ekspozycja przyciągnęła wielu kolekcjonerów i antykwariuszy oraz znawców tematu – odwiedzają ją ludzie z całej Polski.

Atrakcyjną formą edukacji okazała się propozycja nocnego zwiedzania baszty „Czarna Księżniczka i Blondynka”, podczas którego przedstawiono losy Halszki i historię rodu Górków oraz różne aspekty codzienności Xvi wieku.

Muzeum zorganizowało grę miejską popularyzującą tematykę powstania wielkopolskiego oraz proponuje zwiedzającym muzealną grę turystyczną, dzięki której promuje się zbiory muzealne zgromadzone w zamku.

Muzeum popularyzuje i interpretuje dziedzictwo – wykorzystuje do tego działania edukacyjne tworząc opowieść. Proponowane tematy uzależnione są od posiadanych zbiorów i związanych z nimi treści, a podstawową formą przekazu staje się wystawa, wokół której buduje się edukacyjną narrację. Wybuch



pandemii skłonił muzeum do poszukiwania nowych form edukacji – stąd też propozycje konkursów organizowanych na facebooku czy Instagramie

Wbrew traumatycznym doświadczeniom XX wieku ksenofobia i strach przed obcym wyznacza wielu ludziom model życia i postępowania. Wydaje się, że współczesny, przeciętny mieszkaniec środkowo wschodniej Europy w małym stopniu skorzystał ze strasznej lekcji historii, jakiej temu regionowi udzieliły faszyzm i komunizm. Zarówno zbrodnie hitleryzmu z nie mającym odniesienia w historii Shoah – zagładą narodu prowadzaną w planowy sposób w zindustrializowanej Europie, jak i stalinizm z jego „Cywilizacją Gułagu” bywają trywializowane i wykorzystywane do doraźnych interesów walki ideologicznej. Na nic zdają się być setki świadectw by przywołać choćby Hannah Arendt, która swojej książce „Eichmann w Jerozolimie” dała podtytuł „Rzecz o banalności zła”. Podobnie nie odstrasza od społecznych eksperymentów, bezsilne próby stworzenia „nowego człowieka” opisane na przykład przez Richarda Pipes’a w „Rewolucji Rosyjskiej”.

Wydaje się, że instytucja muzeum ze swoją powagą, z natury rzeczy wyzbyta możliwości dynamicznego wpływania na procesy społeczne a tym bardziej szybkie fluktuacje polityczne, nijak nie może wpływać na zmianę tych zatrważających tendencji. Nastąpiła moda na dystansowanie się od wartości niesionych przez instytucje muzealne; niemodne zdaje się być dziś powiedzenie: „historia vitae magistra est”, ludzie mają coraz mniej czasu i szacunku dla przeszłości. Równocześnie sztuka kolekcjonowania nigdy nie wzniosła się na taki poziom jak obecnie. Bogacą się domy aukcyjne w których kupowane są do kolekcji dzieła za oszałamiające pieniądze „Andrzej Starmach, marszałek, kolekcjoner i mecenas sztuki także współczesnej, stwierdził w jednym z wywiadów, że jeszcze trzydzieści lat temu 100 tysięcy dolarów było wartością całego rocznego obrotu na rynku sztuki w Polsce. Dziś tyle może kosztować jeden obraz.”

Wieści się upadek a wręcz koniec muzealnictwa. Jest to teza tyleż atrakcyjna co nieprawdziwa. Podobnie fałszywa okazała się ogłoszona przez Francisa Fukuyama efektownie sformułowana teza o końcu historii. Zbankrutowała ona jeszcze na oczach autora a dynamizm procesów historycznych i zdarzenia, których byliśmy świadkami po 11 września 2001 roku wprowadziły nowe podziały i konflikty, w doskonały sposób zastępujące tradycyjną konfrontację między USA a ZSRR determinującą politykę II połowy XX wieku.

Czy zatem na tle tak poważnych wyzwań instytucja muzeum ma sens? Może zgodzić się należy z tezą Hansa Sedlmayr’a, że muzeum jest symptomem epoki bez Boga? Według niego bóstwa, dla których kiedyś powstawały wielkie



działa w muzeum, pozbawione swojej boskości, są jedynie częścią „kościół estetycznego”.

Warto kultywować słuszne przekonanie, że w instytucjach muzealnych pracują ludzie o prawdziwych pasjach. Samo posiadanie upodobań do kolekcjonowania pięknych przedmiotów sytuuje człowieka wśród tej części społeczeństwa, które powinno nie tylko postrzegać rzeczywistość ale także ją kreować. Potrzebna do tego wiedza, często bardzo specjalistyczna, stawia muzeologów w sytuacji chcąc nie chcąc elitarniej, pod warunkiem chęci stałego wzbogacania owej wiedzy. Warto zatem wykorzystać ten intelektualny i charakterologiczny potencjał, poza wszystkim, także do modelowania społeczeństwa między innymi poprzez zwalczanie fałszywych stereotypów. Praca ta ma za zadanie ukazanie kilku zrealizowanych i planowanych tego typu działań w szamotulskim Muzeum – Zamek Górków. Oprócz wszelkich walorów poznawczych zawsze przyświecał im ten sam cel: walki z fałszywymi stereotypami. To przesłanie niezmiennie towarzyszy muzealnym projektom edukacyjnym.

Ekspozycja – przywracanie pamięci i egalitaryzm

Wspomniana powyżej walka z fałszywymi stereotypami, mniej lub bardziej świadomie ograniczającymi horyzonty, to jedno z bardziej aktualnych wyzwań, które stanęły przed nami w drugiej dekadzie XXI wieku. Strach często wymusza dystans wobec nieznanego. Instytucja muzeum tylko pozornie wyzbyta jest możliwości wpływania na procesy społeczne, tym bardziej na sposób widzenia otaczającej nas rzeczywistości. Staramy się przywrócić do łask zapomniane powiedzenie że „historia jest nauczycielką życia”. Naszym celem jest przywracanie szacunku dla przeszłości. Dostrzegamy, że sztuka kolekcjonowania nigdy nie wzniosła się na taki poziom jak obecnie. Bogacą się domy aukcyjne, w których sprzedawaną są dzieła za oszałamiające pieniądze. Nie ulega wątpliwości, że w dwudziestym pierwszym wieku idea muzeum przeżywa renesans popularności.

Rosjanie w świadomości Wielkopolan nie odcisnęli piętna na miarę niemieckich zaborców. Przez dziesiątki lat inteligencja wielkopolska żyła w myśl zasad promowanych przez narodowych demokratów, obowiązującym światopoglądem w mieszczańskich domach były myśli sformułowane przez Romana Dmowskiego. Taki stan rzeczy uległ przemianom dopiero w ostatnich trzech dekadach. Zgromadzona w Szamotułach kolekcja sztuki prawosławnej liczy ponad 1200 obiektów, jest największym tego typu zbiorem w Zachodniej Polsce. Są to obiekty dla większości naszych gości prawdziwie egzotyczne i jako takie budują obraz prawosławia, dla większości Wielkopolan terminu dość abstrakcyjnego. Tymczasem po latach to ikony stały się wizytówką promującą Szamotuły w Polsce i poza jej granicami, jak choćby podczas pamiętnej dla nas wystawy w katedrze w Weronie.

Szamotulanie: bracia Scharwenkowie i Max Rabes, zostali włączeni do kulturalnej panoramy miasta a w konsekwencji do polskiego obiegu kulturalnego. Stało się tak dzięki działaniom zintegrowanym wokół muzeum. Nasza współpraca z Muzeum Historii Religii we Lwowie wyznacza nowy sposób myślenia o chlubnych stronach wspólnej polsko ukraińskiej historii, której w naszym przypadku patronuje urodzona na Ukrainie mieszkanka szamotulskiej baszty - Halszka z Ostroga.

Jedynie prawdziwą narrację o historii Żydów w Szamotułach zbudowaliśmy wspólnie z warszawskim Muzeum Historii Polskich Żydów – Polin. Interaktywną ekspozycję w ciągu trzech dni obejrzało blisko dwa tysiące zwiedzających.

Ambitny cel przyświecał zorganizowaniu wystawy „W pustyni i w ...Sahelu” prezentującej kulturę Sudanu. Zapoczątkował ją weekend z archeologią, przygotowany wspólnie z pracownikami Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Dzięki wiedzy zgromadzonej podczas wielomiesięcznych badań na terenie Sudanu odtworzono w jednym z muzealnych pomieszczeń klimat sudańskiej wioski. Pomogli w tym przebywający w Polsce doktoranci z Chartumu. Wszystko po to aby spojrzeć na kraj nad Nilem nie tylko przez pryzmat doniesień prasowych na temat wojny domowej w Darfurze.

Wystawy czasowe, ale także stałe kolekcje muzealne, odwracają myślowe stereotypy. Bywa, że pomagamy przełamywać zrozumiąły brak odwagi odbiorcy w próbach interpretacji dzieła sztuki – obiektu muzealnego. Fakt umieszczenia obiektu współczesnego artysty w muzeum wymaga jasnego kontekstu.

Muzeum - Zamek Górków, mimo zredukowanego do minimum zespołu pracowników merytorycznych, udaje się konkurować z najlepszymi. Dowodem na to bywały i nadal są nagrody i wyróżnienia zdobywane w konkursach ogólnopolskich jak i tych organizowanych w ramach województwa wielkopolskiego. Ogólnopolski sukces ostatniej wystawy „Chwała Pacykowiakom” zachęca do podobnych realizacji w przyszłości. Wystawy o budżecie przekraczającym pięćdziesiąt tysięcy złotych realizuje się kilka lat. Wymagają głębokiego przygotowania merytorycznego i szczegółowej logistyki. Wystawa „Chwała Pacykowiakom” miała budżet blisko sto tysięcy złotych. Warto zaznaczyć, że w tych ramach mieści się nie tylko logistyka ale także wydanie albumu, którego nakład został praktycznie wyprzedany przysparzając muzeum dochodu znacząco redukującego faktyczne koszty wystawy. Dzięki realizowanej wystawie muzeum pozyskało środki trwałe, które służyć będą w następnych latach do innych realizacji. W instytucji takiej jak Muzeum - Zamek Górków, jesteśmy w stanie przygotowywać wystawy podobnej rangi w cyklu trzyletnim. Poniesione środki przekładają się na najsukuteczniejszą i w sumie najtańszą promocję Powiatu Szamotulskiego. Jest to promocja jednoznacznie pozytywna. Jeżeli w przestrzeni publicznej pozytywnie kojarzy się Ziemię Szamotulską to wynika to wyłącznie z działalności kulturalnej, której ambasadorami są prowadzony przez Szamotulski Ośrodek Kultury zespół „Szamotuły” i właśnie działalność Muzeum – Zamek Górków. W tym miejscu wspomnieć należy szereg artykułów i publikacji, które dzięki aktywnym działaniom pracowników muzeum, ukazują się w periodykach dostępnych w całej Polsce.

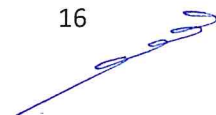
Działalność wydawnicza

W osobistej filozofii prowadzenia instytucji muzealnej, nie wyobrażam sobie aby zabrakło miejsca na działalność wydawniczą. Jest to sfera działań po której zostają trwałe ślady w postaci książek, najczęściej o tematyce ściśle związanej z historią Ziemi Szamotulskiej.

Na przestrzeni kilkunastu lat , dzięki pracy muzeum, liczba publikacji utrwalających wiedzę o Szamotułach uległa co najmniej podwojeniu. Wiele z tych wydawnictw funkcjonuje w ogólnopolskim obiegu wydawniczym a każda z nich trafiła do najważniejszych bibliotek w Polsce by wymienić Bibliotekę Narodową w Warszawie, Bibliotekę Jagiellońską w Krakowie, Bibliotekę Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Biblioteki Uniwersyteckie w Poznaniu, Warszawie, Toruniu i inne. Oczywiście wydawnictwa trafiają także do znaczących instytucji muzealnych w Polsce. Aby uzasadnić jak duża jest ich waga wymienię publikacje powstałe w muzeum tylko na przestrzeni ostatnich pięciu lat.

Granatowy Porządek. Policja Państwowa w Powiecie Szamotulskim 1919-1939 autorzy Monika Romanowska – Pietrzak, Mariusz Sołtysiak, Wojciech Musiał. Na 240 stronach zawarto historię formowania się policji, omówiono sytuację kadrową oraz lokalizację posterunków w powiecie. W publikacji umieszczono biografie 48 policjantów, dokumenty archiwalne oraz rozkazy. W ostatniej części znalazły się tzw. kryminałki z powiatu, o których donosiła przedwojenna Gazeta Szamotulska. Przeprowadzono liczne kwerendy w Archiwum Państwowym oraz w Instytucie Pamięci Narodowej w Poznaniu. Udało się dotrzeć do potomków policjantów, przeprowadzono rozmowy, dzięki którym można było uzupełnić informację o losach policjantów. Pozyskano fotografie, a nawet dokumenty. Muzeum dzięki temu wzbogaciło się o nowe obiekty. **Książka została uznana za najlepszą publikację o Wielkopolsce wydaną w 2019 roku.**

Chwała Pacykowianom to katalog wystawy wyrobów Polskiej Fabryki Fajansów „Pacyków” w Pacykowie” to najnowsze wydawnictwo Muzeum. Towarzyszy ono wystawie o tym samym tytule. Dyrektor Muzeum Michał Kruszona napisał do niego tekst „Chwała Pacykarzom”. Jest to reporterskie sprawozdanie z podróży do Pacykowa, którą autor odbył w ubiegłym roku. O historii fabryki, charakterystyce produkcji i miejscu Pacykowa w panoramie polskiej ceramiki artystycznej 20-lecia międzywojennego napisała dr Anna Wiszniewska z Instytutu Sztuki PAN w Warszawie artykuł pt. „Fabryka fajansu w



Pacykowie”. Kustosz Anna Król z szamotulskiego Muzeum przedstawiała wyniki kwerendy, przeprowadzonej w zbiorach muzeów polskich, dotyczącej wyrobów ceramiki pacykowskiej. Bogactwo zdjęć wykonanych w doskonałej jakości jest dziełem Macieja Augustyniaka i Juliusza Jarosza.

Dzieje bazyliki kolegiackiej oraz parafii Matki Bożej Pocieszenia i św. Stanisława Biskupa w Szamotułach Książka autorstwa dr. Piotra Nowaka jest owocem współpracy parafii kolegiackiej i Muzeum – Zamek Górków w Szamotułach. Publikacja wpisuje się w obchody, przypadającej w tym roku, 1050. rocznicy biskupstwa poznańskiego i setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz przygotowuje nas na 50. rocznicę koronacji cudownego wizerunku „Szamotuł Pani”, która odbędzie się w 2020 r. Autor w obszernej pracy, opartej na solidnej bazie źródłowej i archiwalnej, w przystępny sposób prezentuje nie tylko dzieje bazyliki kolegiackiej, ale całość życia parafialnego od czasów najdawniejszych do współczesności.

Zawsze w pamięci nam stać będą - wydawnictwo Towarzystwa Kultury Ziemi Szamotulskiej i Muzeum-Zamek Górków w Szamotułach, pt. „Zawsze w pamięci stać nam będą... Karty z dziejów Powstania Wielkopolskiego w Szamotułach” autorstwa pana Jerzego Wachowiaka. Rysunki i projekt okładki: Jarosław Kałużyński.

Wyszykowanie. Poligraficzne wspomnienie XX wieku – książka autorstwa Marii Kuzioły upamiętnia postać Józefa Kawalera – zasłużonego dla Ziemi Szamotulskiej drukarza. Jest to reportaż o losach rodzinnej drukarni w połączeniu z namiastką inspiracji i wiedzy o drukarstwie w zeszłym stuleciu.

Gra planszowa „Kresowe miasteczko. Szamotuły w niepodległej wydana przez muzeum na 100-lecie niepodległości. Opracowanie graficzne Jarosław Kałużyński. Scenariusz – Michał Kruszona i Monika Romanowska Pietrzak. Plansza nawiązuje do widoku Szamotuł i charakterystycznych dla miasta obiektów – zamek, kolegiata, wieża wodociągów, zegar na Rynku. Gra polega na jak najszybszym dotarciu do mety – po drodze gracz trafia na pola z premiami i stratami. Odwołuje się do miejsc (np. hotel Eldorado) i postaci (np. burmistrz Scholl) związanych z historią miasta w latach 1919-39. Gra wydana została w nakładzie 500 egzemplarzy. Część z nich trafiła do przedszkoli Powiatu Szamotulskiego. W muzeum gra została wykorzystana w czasie lekcji muzealnej do wystawy Własny dom złoto wart. Szamotuły w niepodległej”.

Album – 60 lat Muzeum Zamek Górków. W związku z tym kustosz Monika Romanowska Pietrzak dokonała wyboru obiektów z działów Artystyczno-

Historycznego, Fotograficznego, Numizmatycznego i Archeologicznego. Ekspozycje zostały opracowane i sfotografowane. Przygotowane zostały teksty do albumu o powstaniu i działalności muzeum oraz o zbiorach zgromadzonych w dziale historycznym (Monika Romanowska Pietrzak).

Reformacja. Europa-Wielkopolska-Szamotuły. Zbiór artykułów pod redakcją Małgorzaty Grzywacz wydany po konferencji popularnonaukowej zorganizowanej w Muzeum – Zamek Górków z okazji rocznicy 500 lecie reformacji. **Reformacja** płyta nagrana przez Macieja Maleńczuka i Dariusza Tarczewskiego. Było to kolejne z działań Muzeum mające na celu upamiętnienie rocznicy 500-lecia Reformacji.

Widoki Powiatu Szamotulskiego na starych pocztówkach 1898-1945. Kustosze Monika Romanowska Pietrzak dokonała wyboru pocztówek, przygotowała teksty oraz opracowała dawne pocztówki. W albumie zamieszczono ponad 250 dawnych kartek pocztowych wydanych w latach 1898 – 1945. Większość stanowią pocztówki z widokami Szamotuł. Obok nich pokazano też kartki z Wronek, Obrzycka, Pniew, Ostroroga, Dusznik i Kaźmierza. Opracowanie plastyczne albumu Małgorzata Rynarzewska. Album ukazał się w nakładzie 1000 egzemplarzy. Jest to wydawnictwo, które cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców regionu, o czym świadczy liczba sprzedanych egzemplarzy.

Wymienione wydawnictwa są efektem pracy zaledwie ostatnich pięciu lat działalności Muzeum- Zamek Górków. Zarówno wysoką jakością edytorską jak i zawartością merytoryczną wydanych książek dorównujemy najlepszym w Polsce. Pamiętać trzeba o tym, że przygotowuje je skromny, zaledwie czteroosobowy zespół pracowników merytorycznych szamotulskiego Muzeum. Jedno wydawnictwo rocznie to minimum, poniżej którego muzeum w Szamotułach nigdy nie powinno schodzić.

Mając na uwadze ograniczenia przed którymi stanęły instytucje kultury w obliczu pandemii Covid 19, działalność wydawnicza ograniczona zostanie do wydawania jednej publikacji rocznie. Wymagać to będzie szczególnej selekcji materiałów i wybierania publikacji o wyjątkowej wadze. Istotne będzie poszukiwanie partnerów chętnych do współfinansowania publikacji. Udawało się to już wcześniej. Również tak przygotowaną książką będzie autobiografia Xawera Scharwenki, której wydanie planujemy jeszcze w roku 2020.

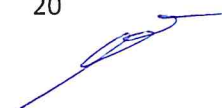
Xavier Scharwenka Dźwięki mojego życia. Wspomnienia muzyka. Książka jest tłumaczeniem z języka angielskiego. Tłumaczył i wstępem opatrzył dr Mikołaj Rykowski związany z Muzeum – Zamek Górków dzięki współpracy z corocznym festiwalem muzycznym imienia Filipa i Xawera Scharwenków. Partnerem w

wydaniu książki jest Instytut Muzyki i Tańca w Warszawie. Wydanie książki dofinansowane zostało przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Premierze książki w Muzeum – Zamek Górków towarzyszyć będzie uroczysty koncert.

Rozwój instytucji: infrastruktura i działalność merytoryczna

Rozwój instytucji jest nierozzerwalnie powiązany z finansowaniem powiatowej instytucji kultury przez jej organizatora – Powiat Szamotulski. O ile możemy mówić o satysfakcjonującym poziomie finansowania przez Powiat Szamotulski, to lata 2018 i 2019 takimi były. W roku 2018 dotacja dla muzeum wynosiła 1 778 346 złote. Przy planowanych 116 224 złotych wpływów własnych pozwoliło to instytucji na zrealizowanie planowanych działań. Podobnie było w roku 2019 kiedy to dotacja wyniosła 1 816 058 a wpływy zrealizowano na poziomie 160 392 złote. Na tym tle gorzej przedstawia się sytuacja finansowa instytucji w roku 2020. Dotacja zmalała do poziomu 1 634 452 złotych, dodatkowo nałożyły się na to zwiększone wydatki na płace pracowników, było to efektem wzrostu poziomu płacy minimalnej. Problemem, którego nie mogliśmy przewidzieć okazał się brak planowanych dochodów własnych. Było to konsekwencją czasowego ograniczenia działalności muzeum w związku z pandemią covid 19. Oba te czynniki zmusiły instytucje muzealną do wystąpienia do Powiatu Szamotulskiego o dofinansowanie Muzeum – Zamek Górków, w celu uratowania instytucji od dalszych drastycznych ograniczeń statutowej działalności. Mimo tych trudności, zrozumienie problemów instytucji kultury będące wynikiem dobrej współpracy z organem prowadzącym pozwalają na wyznaczenie kierunków rozwoju na najbliższe lata.

W sferze infrastruktury niezbędny wydaje się kapitalny remont toalet w budynku zamku. Kontynuowana musi być stopniowa wymiana infrastruktury grzewczej, której ewentualna awaria grozić może nawet nieodwracalnym stratami w zbiorach muzealnych. Poza budynkiem Zamku nieodzowne wydają się zachowawcze prace przy pokryciu dachu oficyn wschodniej (budynek biurowo - administracyjny) i zachodniej (budynek z ekspozycją etnograficzną). Docelowo, w perspektywie kilku lat, nieodzowna wydaje się wymiana pokrycia dachu na obu wspomnianych budynkach. Stopniowo unowocześniamy system ochrony zarówno antywłamaniowej jak i przeciwpożarowej, a także dozoru kamer wideo. W miarę pojawiania się nowych, coraz bardziej restrykcyjnych dla instytucji muzealnych, rozporządzeń nie tylko konserwujemy ale także stopniowo unowocześniać musimy istniejące systemy. Ze względu na nowoczesną technologię są to działania kosztowne, których w żaden sposób nie da się uniknąć będąc instytucją wpisaną na listę Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Najpilniejszą rzeczą z punktu widzenia ochrony zabytków



zgrupowanych w Muzeum – Zamek Górków wydaje się stworzenie realnych warunków do budowy magazynu muzealiów spełniających standardy przechowywania unikatowych zabytków kultury materialnej. Rozmowy na ten temat prowadzone są od kilku lat zarówno z organem prowadzącym jak i innymi instytucjami powołanymi do ochrony dziedzictwa narodowego. Realnym wydaje się plan, aby w najbliższych pięciu latach nie tylko określić miejsce gdzie taki magazyn miałby powstać ale także stworzyć jego gotową koncepcję wraz z projektem budowlanym. Sytuację bieżącą rozwiązywać będziemy adoptując na cele magazynowe pomieszczenia pierwotnie nie przeznaczone do tego celu. W związku z tym muzeum wypowiedziało umowy organizacją i stowarzyszeniom czasowo korzystającym z naszych budynków. Wyjątek stanowi Powiatowa Biblioteka Publiczna jako jednostka organizacyjna Powiatu Szamotulskiego

Muzeum – Zamek Górków położone jest na terenie wydzielonym z tak zwanego Parku Zamkowego. Celowym wydaje się takie organizowanie przestrzeni muzealnej aby stopniowo zacierać sztuczny podział pomiędzy parkiem będącym we władaniu Miasta i Gminy Szamotuły a częścią parku bezpośrednio przylegającą do zamku Górków będącym we władaniu muzeum – instytucji powiatowej. Dzięki obecnej dobrej współpracy gminy i powiatu po raz pierwszy od wielu lat wydaje się to realne. W ciągu piętnastu lat mojej pracy w Muzeum – Zamek Górków udało się na bieżąco modernizować infrastrukturę instytucji, a także dbać o jej materialną substancję. Muzeum wydaje się miejscem żywym. Oprócz istniejących, zamkniętych już kolekcji, jak np. kolekcja ikon, powstały dwie nowe: malarstwa współczesnego na desce i obrazów urodzonego w Szamotulach niemieckiego artysty Maksymiliana Rabesa. Z wielu względów obydwie także zaczynają funkcjonować jako zbiory zamknięte. Muzeum musi nie tylko dbać o kolekcję, poddawać zbiory konserwacji, co robimy w miarę możliwości na bieżąco, opracowywać zgromadzony materiał by atrakcyjnie prezentować go na wystawach lub w wydawnictwach. Istotą pozostanie tworzenie kolekcji, niektóre powstają bez końca, zwłaszcza te o charakterze regionalnym. Przykładem może być absolutnie bezcenny i unikatowy zbiór dawnych pocztówek z terenu Powiatu Szamotulskiego. W zamyśle istnieje potrzeba nowego wyzwania - stworzenia nowej kolekcji. Jej zapowiedzią była wystawa „Chwała Pacykowie”. Muzeum – Zamek Górków, całkowicie świadomie, starało się przywrócić do szerokiego obiegu kultury narodowej pamięć o nieistniejącej Fabryce Fajansu w Pacykowie koło Stanisławowa na Ukrainie. Po dużym sukcesie wystawy wydaje się, że szamotulskie muzeum jest dobrym depozytariuszem owej pamięci i będzie się starało gromadzić jak najwięcej pamiątek, w tym także unikatowych figur z Pacykowa. Kontynuowanie współpracy z jedną z Braci Czeskich, których przedstawiciel Aleksander Aujezdecki od XVI wieku był i nadal jest chlubą Szamotuł (nie daleko muzeum



znajduje się ulica Braci Czeskich), współpraca ze znajdującym się we lwowskim klasztorze dominikanów Muzeum Historii Religii we Lwowie, której wspólnym rytem jest historia Halszki z Ostroga, budowanie wizerunku instytucji poprzez współorganizowanie festiwalu muzyki Braci Scharwenków, to sfery działań, z których w żadnym wypadku nie będziemy rezygnować. Trudno jednak w obliczu zagrożenia pandemicznego snuć szczegółowy plan współpracy wykraczającej poza granice Polski. Przygotowania do wielu już zaczętych projektów, w tym wystawienniczych, zostały zawieszono, mamy nadzieję, że uda się je zrealizować w najbliższej przyszłości.

Nie wielkich zmian dotyczyć będzie struktura zatrudnienia w Muzeum – Zamek Górków. Przy ich wprowadzaniu musimy uwzględnić nie tylko czynniki ekonomiczne ale przede wszystkim dbanie o ciągłość realizowanych projektów. Muzeum musi sprostać standardom wyznaczonym przez wspomniane już w tym dokumencie ustawy: Ustawę o Organizowaniu i Prowadzeniu Działalności Kulturalnej i Ustawę o Muzeach. Mając powyższe na uwadze optymalną strukturą zatrudnienia zobrazuje poniższe zestawienie.

Administracja 3 etaty: dyrektor, główna księgowa, sekretarka prowadząca także sprawy kadrowe.

Pracownicy merytoryczni 3 etaty: historyk, historyk sztuki, archeolog lub etnograf.

Każdy z pracowników merytorycznych odpowiada za co najmniej jeden z działów muzeum, a także wykonuje obowiązki przewodnika po ekspozycjach.

Plastyk: 1 etat

Pracownicy ochrony: 4 etaty stróży pracujących w systemie trzymianowym plus jeden pracownik ochrony zatrudniony z firmy zewnętrznej.

Opiekunki ekspozycji: 4 etaty

Sprzątaczk: 3 etaty

Pracownik techniczny, ogrodnik: 1 etat

Docelowo personel muzeum powinien składać się pracowników zatrudnionych na dziewiętnastu etatach. Zespół, w takim kształcie organizacyjnym, zapewnia realizowanie statutowych zadań muzeum a także wykonania, zgodnie z obecnym prawem, obowiązków nałożonych na placówki muzealne przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zapewni gromadzenie, opracowywanie i ochronę zbiorów oraz ich udostępnianie zwiedzającym w ciągu pięciu dni w tygodniu, to jest od środy do niedzieli. W poniedziałki i wtorki muzeum nie będzie dostępne dla zwiedzających. Wszelkie

prace konserwatorskie, zarówno dotyczące infrastruktury jak i artefaktów muzealnych, zlecane będą na zewnątrz, co jest w Muzeum – Zamek Górków praktyką realizowaną od lat. Dotyczy to także nadzoru nad wymagającym szczególnych kwalifikacji zbiorem zabytków archeologicznych, zgromadzonych w magazynie archeologicznym w budynku spichlerza.